

Janina Bakiera

Parę słów o Pruszkowskim Towarzystwie Kulturalno-Naukowym

Przegląd Pruszkowski nr spec., 38-42

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janina Bakiera

Członek zespołu „Wrzos” przy „Kamyku”

Parę słów o Pruszkowskim Towarzystwie Kulturalno-Naukowym

Kilka lat temu w odrestaurowanym Pałacyku „Sokoła” w Młodzieżowym Domu Kultury przy ulicy Chopina po raz pierwszy wysłuchałam wykładu profesora Instytutu Historii PAN – badacza dziejów Polski XIX i XX wieku dr hab. Mariana Marka Drozdowskiego. Był wykład o Ignacym Janie Paderewskim. Tego wielkiego Polaka zasłużonego nie tylko dla polskiej kultury, ale i dla Polski ukazał słuchaczom, jako wzór patrioty i artysty. Z tego wykładu starałam się zapamiętać jak najwięcej – poznać prawdę historyczną naszego narodu.

Moja dotychczasowa wiedza historyczna była taka jakiej



wymagały oświatowe programy nauczania w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Postanowiłam korzystać z następnych wykładów, a każdy był bardzo ciekawy.

Utalentowany i pracowity popularyzator historii naszego narodu prof. dr hab. Marek Drozdowski potrafił zainteresować słuchaczy, których na kolejnych wykładach było coraz więcej.

W większości spotkań udział bierze młodzież z pruszkowskich szkół ponadpodstawowych wraz ze swoimi nauczycielami natomiast stałymi uczestnikami są harcerze z Pruszkowskiego ZHP. To wspaniały przykład postawy obywatelskiej.

Organizatorem spotkań jest PTK-N z prezesem Panią profesor Ireną Horban – osobą, która w środowisku pruszkowskim otoczona jest szczególnym szacunkiem.

Wstąpiłam w szeregi tej organizacji, bardzo odpowiada mi działalność Towarzystwa, podejmowane inicjatywy oraz panująca tu atmosfera.

Kolejne wykłady odbywają się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego przy ul. Drzymały. Było ich wiele: o tematyce historycznej, powstaniach, zrywach patriotycznych, był nawet wykład z astronomii. Dużo czasu poświęcono dziejom Warszawy. Niektóre wykłady, w rocznice szczególnie ważnych świąt narodowych, kończył występ zespołu „Wrzos”, który działa w MOK „Kamyk” (jestem jego uczestniczką od dziesięciu lat). Koncerty z udziałem zespołu „Wrzos” odbyły się w kościele św. Kazimierza (z okazji 70 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego), w Muzeum Duląg oraz w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego.



Wielkie wrażenie wywarły na mnie występy Pana Stanisława Sparażyńskiego. Urzekło mnie piękno języka, kultura słowa, kultura osobista w kontakcie ze słuchaczami.

Zapał mi głęboko w pamięci monodram – historia prawdziwa, opisana przez człowieka, który jako kilkuletnie dziecko został zabrany matce Polce przez Niemców i umieszczony w niemieckim domu dziecka, gdzie dowiedział się od swoich wychowawców, że „jego rodzice zginęli na froncie w walce z Polakami” (II wojna światowa). Po bardzo traumatycznych przeżyciach chłopca adoptuje rodzina niemiecka. Matka Polka odnalazła syna po wielu latach... Mimo różnych wątpliwości młody człowiek odnalazł się... Jego książka – to „Szkola janczarów” – bohater Twardecki... Bardzo bym chciała usłyszeć jeszcze raz to opowiadanie

Mówił też o Janie Kochanowskim – wielkim talencie literackim (nie od łowienia ryb, jak żartował artysta). Recytował fragmenty twórczości m. in. fragment „Odprawy posłów greckich” z udziałem „debiutujących w aktorstwie” uczniów obecnych na wykładzie.

Wspomnieć należy o wykładach Pani Ireny Horban. Mówi o historii na podstawie osobistych przeżyć niejednokrotnie dramatycznych i jako nauczyciel wielu pokoleń pruszkowiaków. Szczególnie bliska jest Jej historia rodzinnego Pruszkowa oraz pobliskiej stolicy.



Na uwagę zasługują wykłady o wielkich Polakach na Wschodzie, wykłady byłego Ministra do Spraw Kombatantów Pana Zbigniewa Zielińskiego (partyzanta), wykład Wojciecha Szarańca „Całun Turyński”. Dowiedzieliśmy się także, jak powstawał film „Powstanie Warszawskie” – a mówił o tym jeden z twórców, pan Piotr Śliwowski. Po każdym wykładzie jest długa dyskusja.



Wspomnieć należy przedstawicieli naszych władz samorządowych.

W ramach realizacji projektu „Zdrowie w lodówce”, którego organizatorem był Urząd Miasta Pruszków i Hufiec ZHP Pruszków odbył się pokaz techniki udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, zaopatrzone wszystkich obecnych w tzw. „Kopertę Życia”. Pan Wicestarosta – lekarz – w trosce o nasze zdrowie zalecił pić w upały 8 szklanek wody (a co ma zrobić ten, kto ma w domu tylko 6 szklanek).

Wykłady słuchane są w skupieniu, co świadczy o zainteresowaniu uczestników, ale zdarzają się sytuacje komiczne. Podczas jednego z wykładów nie działało nagłośnienie, awarii nie można było usunąć. Wykładowca poinformował o zaistniałej sytuacji i zadeklarował się mówić głośniej. Po kilku zdaniach wykład

przerywa jedna ze słuchaczek mówiąc: „a mógłby pan mówić do mikrofonu”.

Członkowie PTK-N spotykają się wspólnie ze ŚZZAK w czasie świąt Bożego Narodzenia. Przy opłatku i poczęstunku składają życzenia oraz śpiewają wraz z zespołem „Wrzos” kolędy. Takie spotkania odbywają się też w okresie Wielkanocy. Uczestniczą w nich przedstawiciele samorządowych władz Pruszkowa i Powiatu. Oprócz zespołu Wrzos występują artyści zapraszani przez Zarząd np. pani Elżbieta Marciniak z mężem, Jerzym Kuszakiewiczem, pani Urszula Blaszyńska i inni.

PTK-N jako jedna z wielu organizacji pozarządowych działających na terenie miasta Pruszków skupia ludzi, którzy czas swojej codziennej pracy i gonitwy mają już za sobą, ale nadal poszukują drogi prowadzącej do zachowania sprawności umysłu.

Prezesowi PTK-N Pani Irenie Horban i Zarządowi życzą dalszej inicjatywy w działalności na rzecz swoich członków w jesieni życia.

*Tyle szczęścia ile w sercu się zmieści, radości i uśmiechu
ponad miarę.*

*Jedynie dobrych i pomyślnych wieści, porażek w ogóle
(lub tylko za karę).*